

Kazmierz Wójcicki

Jubileusz 80-lecia Izby Adwokackiej w Katowicach : zarys historii adwokatury Izby Katowickie

Palestra 49/5-6(557-558), 246-263

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z ŻYCIA IZBY ADWOKACKICH

IZBA KATOWICKA

JUBILEUSZ 80-LECIA IZBY ADWOKACKIEJ W KATOWICACH

29 maja 2004 r. w Teatrze Śląskim w Katowicach odbyły się uroczystości związane z Jubileuszem 80-lecia Izby Adwokackiej w Katowicach.

Uroczystości poprzedziła msza święta w Katedrze Chrystusa Króla w intencji adwokatów i aplikantów adwokackich Izby Katowickiej.

Mszę celebrował Ks. Arcybiskup Damian Zimoń, Metropolita Katowicki.

Do katedry licznie przybyli adwokaci i aplikanci adwokacy Izby, a także zaproszeni goście, wśród nich przedstawiciele Naczelnej Rady Adwokackiej.

Mszę zgromadzeni w podniosłym nastroju wysłuchali także homilii Ks. Arcybiskupa.

Sztandar Adwokatury Polskiej wniesiony do Katedry przez poczet sztandarowy, który tworzyli adwokaci Jerzy Zientek, Joanna Otrębska i Katarzyna Lenik, towarzyszył zebranym w katedrze i podczas uroczystości w teatrze.

Uroczystości zaszczytli swoją obecnością m.in. Prezydent Katowic – Piotr Uszok, Wicemarszałek Woj. Śląskiego – Sergiusz Karpiński, Prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach – Bogumiła Ustjanicz, Prokurator Apelacyjny w Katowicach – Andrzej Jóźków, Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach – Mariusz Żak, Z-ca Prokuratora Apelacyjnego – Piotr Gojny, Prezesi Sądów Okręgowych w Katowicach i Gliwicach oraz Prokuratorzy Okręgowi w Katowicach i Gliwicach. Wzięli w nich także udział: Prezes Rady Izby Notarialnej w Katowicach – Ewa Siwińska i Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach – Piotr Bober. Naczelną Radę Adwokacką reprezentowali – Prezes NRA adw. Stanisław Rymar, Wiceprezes NRA adw. Wojciech Hermeliński, Sekretarz NRA Andrzej Siemiński i Członek NRA – Aleksandra Przedpeńska. Na uroczystości podejmowaliśmy również Dziekanów Okręgowych Rad Adwokackich: z Koszalina – adw. Leona Kasperskiego, z Wrocławia – adw. Henryka Rosę, z Opola – adw. Marię Fułat-Karbowską, z Częstochowy – adw. Jana Halkiewicza, z Bielska-Białej – adw. Stanisława Peruckiego i Wicedziekana z Łodzi – adw. Joannę Agacką-Indecką.

Przybyli też zaproszeni na Jubileusz: Sędzia Trybunału Konstytucyjnego – Janusz Niemcewicz, Redaktor Naczelny „Palestry” adw. Stanisław Mikke, posłanka na Sejm Ewa Pasternak, Prezes Zarządu Woj. Zrzeszenia Prawników Polskich – Andrzej Josse i Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Samorządu Komorniczego Joanna Żoła. W teatrze gościliśmy profesorów Wydziału Prawa Uniwersytetu Śląskiego, sędziów i prokuratorów.

Po odegraniu hymnu narodowego, gości przywitał Dziekan ORA w Katowicach, który przedstawił następnie zarys 80-letniej historii Izby Katowickiej. W wystąpieniu tym znalazły się także odniesienia do aktualnej sytuacji polskiej adwokatury.

Po wystąpieniu Dziekana głos zabrali: Prezydent Katowic, Prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach, Prokurator Apelacyjny w Katowicach, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach, a także Dziekani Rad Adwokackich, jak również Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Samorządu Komorników i Prezes Woj. Zrzeszenia Prawników Polskich w Katowicach.

Skierowali oni do zgromadzonych na uroczystości członków Izby Adwokackiej w Katowicach wiele serdecznych życzeń i złożyli gratulacje z okazji tej doniosłej rocznicy. Jako szczególnie serdeczne i życzliwe odebrane zostały przez zebranych wystąpienia Pani Prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach – Sędzi Bogumiły Ustjanicz i Pana Andrzeja Jóźkowa – Prokuratora Apelacyjnego w Katowicach.

Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej podkreślił w swoim wystąpieniu między innymi, że niezależność adwokatury mająca kilkudziesięcioletnią tradycję musi pozostać jej niezbywalnym atrybutem.

Dziekani Rad Adwokackich obecni na uroczystościach przekazali Izbie Katowickiej nie tylko wiele najlepszych życzeń, ale także ofiarowali wspaniałe prezenty. Były to piękne obrazy, a z rąk Dziekana Henryka Rossy otrzymaliśmy okazały, efektowny puchar. Naczelna Rada Adwokacka ofiarowała wspaniałą grafikę (staloryt), którą przekazał Izbie na ręce Dziekana ORA – Prezes NRA adw. Stanisław Rymar.

Jeszcze raz dziękujemy.

Po wystąpieniach Gości Honorowych, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej odznaczył adwokatów Izby Katowickiej odznaką „Adwokatura Zasłużonym”. Odznaczenia otrzymali adw. adw. Elżbieta Burzyńska, Maria Kokoszka, Andrzej Tyt, Jerzy Stryjecki, Mirosław Kamiński, Jerzy Górnik, Jan Stuchly.

Następnie adw. Jan Polewka przedstawił „Początki Adwokatury Polskiej na Górnym Śląsku”, adw. Leszek Żoła mówił o znaczeniu zasad etyki adwokackiej i godności zawodu współcześnie, zaś adw. dr Maciej Szpunar o roli i miejscu adwokatury polskiej w integracji europejskiej.

Pięknym akordem wieńczącym uroczystości był występ jednego z najwybitniejszych współczesnych polskich pianistów Piotra Palecznego, który z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Grzegorza Mielimaki wykonał koncert fortepianowy d-moll W. A. Mozarta, przyjęty przez zebranych owacyjnie.

Po części oficjalnej uczestnicy Zgromadzenia spotkali się w foyer Teatru, gdzie mogli podzielić się wrażeniami z przebiegu tej pięknej i podniosłej uroczystości i przekazać sobie wiele serdeczności i koleżeńskich wyrazów sympatii i życzliwości.

Także i w tej części uroczystości było z nami wielu zaproszonych gości, co dało okazję do miłych towarzyskich rozmów i spotkań przy lampce wina.

Kazimierz Wójcicki

ZARYS HISTORII ADWOKATURY IZBY KATOWICKIEJ

W grudniu ub. roku Adwokatura Polska obchodziła 85. rocznicę swojego niezależnego, samorządnego istnienia, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Zwieńczeniem tego Jubileuszu była podniosła uroczystość na Zamku Królewskim w Warszawie i spotkanie licznie przybyłych Koleżanek i Kolegów z całej Polski, będące okazją do zaprezentowania dorobku i osiągnięć polskiej adwokatury, ale także sposobnością do refleksji nad tym, co przed nami, jaka będzie przyszłość naszego zawodu i całej korporacji. W Teatrze Śląskim zgromadził nas także szczególnie powód – 80 lat istnienia Izby Adwokackiej w Katowicach. Zarówno tamta doniosła rocznica jak i nasz Jubileusz są świadectwem przywiązania całego środowiska adwokackiego do jego pięknej i bogatej tradycji i pielęgnowania dziedzictwa poprzednich pokoleń. Tylko ci – jakkolwiek staroświecko i niemodnie być może to zabrzmie – którzy mogą odwołać się do doświadczeń opartych na historii swoich poprzedników nie muszą szukać drogi i kierunku, bo po prostu wiedzą. Wszak „*historia magistra vitae*”.

Przywołuję tę maksymę w związku z dzisiejszym położeniem polskiej palestry, która, z wielu stron atakowana, znalazła się w stanie najwyższego zagrożenia dla jej właśnie tradycyjnych i fundamentalnych wartości – niezależności, niepodległości i samorządności, ale także w związku z zakwestionowaniem jej zdolności samodzielnego sprostania wyzwaniom jakie niesie współczesne życie i nieuchronne wymagania dnia jutrzejszego. Odwołuję się do niej także wobec projektów ujarzmnienia adwokatury, które podbudowywane są mniej lub bardziej eleganckimi formułami i populistycznymi diagnozami, pochodzącymi od środowisk lekceważących i ignorujących szczególną rolę, jaką spełnia adwokat w każdym społeczeństwie i kierujących się własnym interesem politycznym oraz wykorzystujących dezorientację, rozgoryczenie i poczucie „bycia przegranym wśród zwycięzców” młodych ludzi kończących studia prawnicze.

To nie jest – w dniu naszego jubileuszu i święta – problem, którym chciałbym zajmować Państwa uwagę w sposób szczegółowy. Zwracając się jednak dzisiaj ku przeszłości i odwołując do dokonań minionych czasów, trudno nie odnieść się do tych projektów bez poczucia, że stanowią one w istocie także próbę zanegowania i zakwestionowania dorobku naszych protoplastów i wielu pokoleń adwokatów, dla których wolność zawodu adwokackiego, niezależność jego samorządu i respektowanie tajemnicy zawodowej były nienaruszalnymi atrybutami ustrojowymi, gwarantującymi należyte wypełnienie adwokackiej misji i powołania. Z tymi kształtującymi wykonywanie zawodu adwokata, podstawowymi kanonami, nie pozostają w sprzeczności, tak chętnie i często akcentowane przez polityków i media, stojące przed nim współcześnie wymagania, wynikające z zasad wolnorynkowej gospodarki i z gruntownych, epokowych przemian związanych z procesem globalizacji.

Bez względu bowiem na ten nowoczesny wizerunek współczesnego świata, adwokatura musi nadal pozostawać głęboko osadzona w wartościach uniwersalnych, odwołując się do tych kategorii ładu i porządku etycznego, które nakazują jej „w postępowaniu swoim kierować się zasadami godności, uczciwości, słuszności i sprawiedliwości”, w służbie – jak zawsze dotąd – przede wszystkim człowiekowi i ochronie jego praw i wolności.

Musi także pozostawać niezależna, w pełni samorządna i wolna od jakiegokolwiek przymusu i zbędnego nadzoru. Tylko w takich ustrojowych warunkach będzie mogła być istotnym czynnikiem wzmacniającym autorytet i rangę wymiaru sprawiedliwości, działać na rzecz demokratycznego państwa i dobra wspólnego, a także realizować cele, dla których została powołana.



Historia Adwokatury w Izbie Katowickiej to – podobnie jak w dziejach powszechnych – ludzie i fakty. Chciałbym przywołać tu dzisiaj, w tym szczególnym momencie historii naszej Izby, sylwetki niektórych z nich i istotne w życiu Izby wydarzenia na przestrzeni lat 1924–2004, choć 80 lat istnienia Izby Katowickiej wcale nie oznacza, że na ziemiach, które dzisiaj objęte są zasięgiem jej działania nie było także wcześniej, przed 1924 rokiem – choć nielicznych – to jednak polskich adwokatów.

Działalność ich przypadła jednak w okresie, kiedy ziemie zachodniej części Górnego Śląska pozostawały poza granicami Polski. Był to znaczny i zwarty obszar narodowościowo polski, o czym świadczą dane statystyczne Niemieckiego Urzędu Statystycznego z 1910 r.

Także w zwartym bloku Polacy zamieszkiwali w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego, o czym wspominam, bowiem w 1932 r. Izba Katowicka objęła palestrę skupioną dotąd w Izbie Adwokackiej w Cieszynie.

Ustalenie początków funkcjonowania oraz terytorialnego zakresu działania Izby Adwokackiej w Katowicach napotyka na poważne utrudnienia i wymaga pogłębionych poszukiwań historycznych, często pewnie skazanych już dzisiaj na niepowodzenie. Trudności te wiążą się przede wszystkim z faktem, iż wszystkie niemal dokumenty przedwojennej Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach zaginęły bądź uległy zniszczeniu. Nie ułatwiają także zadania dramatyczne powikłania dziejów tych ziem po I-szej wojnie światowej i zmienne – w zależności od sytuacji geopolitycznej – losy adwokatów tu wówczas działających.

Adwokaci polscy, którzy zaczęli przybywać na Śląsk jeszcze pod koniec XIX wieku, już wkrótce po zakończeniu I-szej wojny światowej podjęli działalność mającą na celu nadanie polskiej adwokaturze na Śląsku ram organizacyjnych. Dane dotyczące tych działań są niekiedy jedynie prawdopodobne, co nie pozwala na przyznanie im historycznej doniosłości. Można jednak z całą pewnością – opierając się na niebudzących wątpliwości źródłach – przyjąć, że na czele pierwszej, Wojewódzkiej wówczas, Rady Adwokackiej w Katowicach stanął

dziekan **Kazimierz Czapla** – adwokat z Bytomia – przybyły tam z Chełmna na Pomorzu.

Wśród innych, którzy osiedlili się tutaj na przełomie XIX i XX stulecia, na szczególne wyróżnienie zasługują przede wszystkim ci, którzy pracę zawodową łączyli ze służbą publiczną i działalnością społeczną i państwową.

W Katowicach znalazł swoje miejsce i tu praktykował Wielkopolec z pochodzenia, adwokat dr **Zygmunt Seyda**, Wicemarszałek Sejmu I kadencji, założyciel „Gazety Ludowej” wychodzącej w Katowicach, w latach 1907–1918 – Prezes Okręgu Śląskiego „SOKOŁA”, Prezes Narodowej Demokracji na Górnym Śląsku, Wiceminister w Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej. Zmarł w 1925 r. w Warszawie.

W Gliwicach miał swoją siedzibę inny wybitny adwokat, późniejszy długoletni Marszałek Sejmu Śląskiego, działacz narodowy i plebiscytowy, twórca Biblioteki Sejmu Śląskiego, Prezes Automobillklubu Śląskiego – adwokat dr **Konstanty Wolny**. W latach 1929–1932 pełnił funkcję dziekana Rady Adwokackiej w Katowicach, jako drugi w kolejności po adwokacie **Kazimierzu Czapl**ie. Zmarł w 1940 r. we Lwowie. W Zabrze osiedlił się **Stanisław Kobylński** z Pomorza – działacz narodowy, prezes gniazda TG „Sokół” w tym mieście, Przewodniczący Powiatowej Rady Ludowej. Po 1923 r. zamieszkał w Katowicach, pracując jako adwokat i notariusz. Pełnił funkcję Prezesa Oddziału Związku Adwokatów Polskich w Katowicach i Prezesa Zarządu Dzielnicy Śląskiej „Sokoła”. Zmarł w 1937 r.

W Raciborzu przez krótki czas mieszkał i pracował **Cyryl Ratajski**, pod koniec 1940 r. mianowany Głównym Delegatem Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Generalne Gubernatorstwo a wcześniej, przed wojną – Prezydent Poznania i Minister Spraw Wewnętrznych w rządzie **Władysława Grabskiego**.

Wreszcie trzeba także krótko przedstawić sylwetkę adwokata dr **Władysława Michejdy**, wybitnego działacza polskiego na Śląsku, pochodzącego ze znanej i zasłużonej dla Śląska rodziny. W okresie międzywojennym do 1938 r. prowadził on kancelarię adwokacką w Katowicach a także piastował funkcję Burmistrza Cieszyna. W okresie okupacji aktywnie działał w ZWZ został stracony 29 listopada 1943 r. w Oświęcimiu.

Wspomniany wyżej adwokat **Kazimierz Czapla**, pierwszy dziekan Rady Adwokackiej w Katowicach, od 1919 r. był także podkomisarzem Naczelnej Rady Ludowej na Górny Śląsk, a później prezesem Śląskiej Pomocy Naukowej. Jako datę objęcia przez niego funkcji dziekana należy przyjąć rok 1924, choć bardzo prawdopodobne jest, że pełnił ją już od 1922 r. Brak jest jednak pewnych źródeł historycznych dotyczących tej daty. Pierwszą zatem podstawą przyjęcia roku 1924 jako początkującego działalności Izby Adwokackiej w Katowicach jest niewątpliwa data objęcia przez adwokata **Kazimierza Czaplę** funkcji dziekana Rady Adwokackiej. Drugą przesłanką uzasadniającą przyjęcie tej daty jest uchwalenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustawy z 17 lipca 1924 r. o adwokaturze w okręgach Sądów Apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz Górnośląskiej części Sądu Apelacyjnego w

Katowicach. Przełamała ona ostatecznie uregulowanie statusu prawnego adwokatury Izby Katowickiej, dotąd opartego na przepisach państw zaborczych – w zaborze pruskim ustawy z 1878 r. a w zaborze austriackim (dot. Izby Adwokackiej w Cieszynie) ustawy z 1868 r.

Tej pierwszej dotyczyło wydane w dniu 16 czerwca 1922 r. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości o adwokaturze w Górnośląskiej części województwa śląskiego, stwarzające podstawy do określenia ram funkcjonowania adwokatury na tym obszarze.

Izba Katowicka nie była po I-szej wojnie światowej liczna. W roku 1926 liczyła 75 adwokatów, a w dniu 1 stycznia 1931 r. w jej skład wchodziło 89 adwokatów. Do 1932 r. Izba była – obok cieszyńskiej – najmniejszą w Polsce.

Trzeba wspomnieć, że w tym czasie działały Izby Adwokackie w Krakowie, Lublinie, Warszawie, Łucku, Lwowie, Poznaniu, Przemyślu, Samborze i Wilnie. Po wejściu w życie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 7 października 1932 r. – Prawo o Ustroju Adwokatury – Izbę Cieszyńską włączono do Izby Katowickiej. W dniu 31 grudnia 1932 r. (po połączeniu z Izbą Cieszyńską) – Izba Adwokacka w Katowicach liczyła 253 adwokatów i 50 aplikantów adwokackich, zaś w dniu 20 października 1937 r. 256 adwokatów i 88 aplikantów adwokackich. Dla porównania można przytoczyć liczbę adwokatów w Izbie Krakowskiej w tej samej dacie, których było 1253, w Lwowskiej 2305, w Poznańskiej 302.

Adwokatura w okresie międzywojennym organizowała się – niezależnie od urzędowo powołanych organów samorządowych – w liczne związki i zrzeszenia zawodowe. Najstarszą i skupiającą największą grupę adwokatów organizacją był Związek Adwokatów Polskich (powstały jeszcze przed I-szą wojną światową), który na Zjeździe we Lwowie w grudniu 1924 r. uchwalił powołanie oddziałów terenowych Związku. Oddział Związku Adwokatów Polskich w Katowicach powstał w 1927 r. Na jego czele stanął, pełniąc funkcję prezesa adw. **Stanisław Kobylński**, o czym już wspomniano. Z okresu obejmującego początki działania Izby Adwokackiej w Katowicach, na przypomnienie zasługują sylwetki kilku wybitnych przedstawicieli zawodu.

Byli to więc: Adwokat dr **Antoni Rostek** urodzony w Wojnowicach k. Raciborza, działacz społeczny, narodowy i plebiscytowy w Raciborskiem. Po 1922 r. radny w Katowicach, członek prezydium władz Ligi Morskiej i Kolonialnej, działacz Związku Powstańców Śląskich. Zmarł w 1957 r.

Adwokat **Jan Mildner**, działacz polityczny i plebiscytowy w powiecie pszczyńskim, w latach 1922–1924 starosta katowicki. Od 1924 r. prowadził kancelarię adwokacką w Katowicach. W latach 1950–1952 sędzia w Okręgowym Sądzie Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, potem ponownie adwokat w Zespole Adwokackim Nr 1 w Katowicach.

Zmarł w 1960 r.

Adwokaci **Władysław Borth** i **Zygmunt Wusatowski** – działacze plebiscytowi i powstańcy śląscy, najbliżsi współpracownicy Wojciecha Korfantego.

Zarówno oni jak i wielu innych adwokatów w tym czasie, wśród nich **Brunon Kudera** – pochodzący z Mysłowic i tam wykonujący praktykę adwokacką, działacz plebiscytowy i uczestnik III Powstania Śląskiego, a także adwokat dr **Franciszek Lerch** – po plebiscycie starosta pszczyński, a następnie przez wiele lat adwokat (w ostatnim okresie życia w Chorzowie) prowadzili nie tylko kancelarie adwokackie, ale podejmowali też szeroką działalność państwową i społeczną, dając dowód najwyższego stopnia świadomości narodowej i patriotyzmu.

Wielu adwokatów późniejszej Izby Katowickiej organizowało w czasie powstań śląskich powstańczy wymiar sprawiedliwości i brało czynny udział w walce zbrojnej powstania.



Działalność Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach w okresie międzywojennym rozwijała się pod kierownictwem kolejnych dziekanów (po adw. **Kazimierzu Czapl**i i adw. **Konstantym Wolnym**) – adw. **Kazimierza Dąbrowskiego**, adw. **Karola Jazienickiego** i adw. **Leonarda Tchórzewskiego**. Adwokat **Leonard Tchórzewski**, dziekan ORA w Katowicach w latach 1935–1936, pełnił następnie, do wybuchu II-giej wojny funkcję rzecznika dyscyplinarnego NRA. W tym okresie wicedziekanem ORA w Katowicach był adw. dr **Alfons Dzieciol**, którego syn adwokat **Andrzej Dzieciol** przez wiele lat – już po wojnie – piastował urząd dziekana ORA w Katowicach, będąc godnym kontynuatorem najlepszych rodzinnych tradycji w pracy na rzecz samorządu adwokackiego.

Wyjątkowe miejsce w historii Izby Katowickiej zajmuje wieloletni dziekan ORA w Katowicach, dr **Karol Stach** – wybitny adwokat i działacz samorządowy, człowiek wielkiej godności i honoru, patriota. Funkcję dziekana pełnił od listopada 1936 r. i pozostał na tym stanowisku do wybuchu II-giej wojny światowej. Po zakończeniu kampanii wrześniowej i po powrocie z ewakuacji do Katowic, podjął on usilne starania, aby zabezpieczyć akta Izby Katowickiej.

TREUHANDSTELLE–OST (zarząd polskim majątkiem) odmówiła mu dostępu do archiwów i zaginęły one, jak się wydaje, bezpowrotnie.

Stało się to poważnym utrudnieniem w dokładnym odtworzeniu losów członków Izby Katowickiej okresu międzywojennego, o czym już wspominałem. Po niedługo, na szczęście, trwającym aresztowaniu dziekana **Stacha** przez gestapo, wyjechał on z Katowic do Krakowa, gdzie prowadził kancelarię adwokacką. W 1941 r. działająca w Warszawie Tajna Naczelna Rada Adwokacka utworzyła Tajną Śląsko-Krakowską Radę Adwokacką z siedzibą w Krakowie. Po jej ukonstytuowaniu się w lutym 1941 r. przewodniczył jej jako dziekan.

W tym czasie istniały także Tajne Rady w Warszawie i we Lwowie. W czasie pełnienia tej funkcji dziekan **Stach** był dwukrotnie aresztowany przez gestapo pod zarzutem udzielania pomocy Żydom, podobnie zresztą jak i sekretarz Tajnej Rady adw. dr **Juliusz Wisłocki**. W Komisji Dyscyplinarnej Tajnej Rady w Krakowie działał dr **Włodzimierz Kowal**, przed wojną członek Okręgowej

Rady Adwokackiej w Katowicach. Mimo terroru i niezwykle trudnych warunków pracy wymagających głębokiej konspiracji, Rada prowadziła także szkolenie aplikantów.

W 1943 r. dziekan **Stach** po złożonym przed Tajną Radą egzaminie adwokackim odebrał od części z nich ślubowanie. Po wojnie wpisano ich na listę adwokatów Izby Katowickiej.



Wybuch II-giej wojny światowej oznaczał dla Izby Katowickiej, podobnie jak dla innych w Kraju, koniec działalności polskiego samorządu adwokackiego. Okręgowa Rada Adwokacka w Katowicach przestała istnieć. Adwokaci i aplikanci adwokaccy – tak jak cały Naród – podjęli walkę zbrojną z okupantem. Wielu adwokatów należących do Izby Katowickiej działało w patriotycznym ruchu podziemnym.

Adwokat **Jerzy Lewandowicz**, przed wojną sekretarz Wojciecha Korfantego i członek ORA w Katowicach, był delegatem Rządu Emigracyjnego na teren Górnego Śląska, a adwokat **Wincenty Spaltenstein**, były burmistrz miasta Chorzowa, a po wojnie prezydent Gliwic, zastępcą delegata w Delegaturze Rządu Okręgu Śląskiego. W Śląskim Okręgu Armii Krajowej działali między innymi adwokaci: **Władysław Tempka**, bliski współpracownik Wojciecha Korfantego w latach 1928–1935, poseł na Sejm, w lipcu 1942 r. wraz z grupą 78 Ślązaków rozstrzelany w Obozie Zagłady w Oświęcimiu pod zarzutem, że jest delegatem Rządu Londyńskiego, dr **Franciszek Ziółkiewicz** – przed wojną sędzia w Katowicach, także stracony w Oświęcimiu w 1942 r., wspomniany już wyżej adwokat **Wincenty Spaltenstein** oraz aplikant adwokacki **Franciszek Żymelka** (z Biertułtów w powiecie rybnickim). W zorganizowanym na terenie Śląska sądownictwie Śląskiego Okręgu „ZWZ” a następnie Armii Krajowej działali późniejsi adwokaci: **Juliusz Niekrasz**, **Lucjan Banasik**, **Tadeusz Walewski** i **Jerzy Kowalski**.

Poza **Juliuszem Niekraszem** pozostali byli przed wojną sędziami, a po wojnie wstąpili do adwokatury. **Jerzy Kowalski** pełnił funkcję szefa Sądu Śląskiego Okręgu AK.

Adwokat dr **Juliusz Niekrasz** – członek Sztabu Śląskiego Okręgu Armii Krajowej (pseudonim „ŁĘCZYC”) był sędzią Sądu Wojskowego Śląskiego Okręgu Armii Krajowej i adiutantem Komendanta Okręgu Śląskiego AK. Po wojnie stał się pracownikiem Specjalnego Sądu Karnego do Ścigania Zbrodni Hitlerowskich, działaczem Prezydium Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, historykiem Ruchu Oporu na Śląsku i w Zagłębiu. Był Autorem wielu publikacji, między innymi „Z dziejów AK na Śląsku”. Zmarł w 1995 r. Ramy tego opracowania nie pozwalają na szersze przedstawienie bogatej i pięknej karty jaką zapisał na swojej drodze życiowej, także przez wiele lat w adwokaturze, ten elegancki, dystyngowany, mający w środowisku wielki autorytet i poważanie, a jednocześnie także wyróżniający się skromnością człowiek.

Krótkiego choćby wspomnienia wymaga także postać adwokata **Henryka Wołńskiego**, w czasie wojny pracownika Biura Informacji i Propagandy (BIP) działającego przy Komendzie Głównej Armii Krajowej.

W 1942 r. adwokat **Woliński** (pseudonim „Wacław”) prowadził w Warszawie punkt pomocy dla uchodzących z getta i ukrywających się Żydów. Komórka ta działała w ramach sieci konspiracyjnej Rady Pomocy Żydom („Żegota”) współpracującej z Żydowską Organizacją Bojową („ŻOB”).

Za działalność, która przyniosła ocalenie życia wielu ludziom, adwokat **Henryk Woliński** został w Izraelu uhonorowany tytułem „**Sprawiedliwego Wśród Narodów Świata**”. Po wojnie wykonywał do przejścia na emeryturę w 1976 r. zawód adwokata, będąc członkiem Zespołu Adwokackiego Nr 4, a następnie Nr 8 w Katowicach. Zmarł 12 marca 1986 r.

Udział adwokatów w walce narodu polskiego o niepodległość był znaczący. Wielu z nich pełniło ważne i odpowiedzialne funkcje w strukturach polskiego państwa podziemnego i działaniach konspiracyjnych, przede wszystkim w Armii Krajowej. Wielu walczyło z bronią w rękę. Spośród adwokatów, którzy po wojnie swoje losy związali ze Śląskiem czy Zagłębiem Dąbrowskim i tu wykonywali zawód adwokata, a w czasie okupacji walczyli na różnych frontach, działali w ruchu oporu i brali czynny udział w walce zbrojnej, także w Powstaniu Warszawskim, trzeba wymienić:

Adwokata **Stanisława Turowskiego** z Dąbrowy Górniczej, adwokata **Romana Hrabara** z Katowic (publicystę, historyka, członka Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, organizatora akcji sprowadzenia dzieci polskich, wywiezionych przez hitlerowców do III Rzeszy), adwokata **Romana Słońskiego** z Katowic, adwokata **Alfonsa Dziecioła** (żołnierza Kampanii Wrześniowej, a później II Korpusu Gen. Andersa, uczestnika m.in. Bitwy pod Monte Casino), adwokata **Zygmunta Lisiewicza** z Sosnowca (pełniącego funkcję komendanta Okręgu Częstochowskiego Narodowej Organizacji Wojskowej, której oddziały na przełomie 1942/1943 przekazał pod komendę AK), adwokata **Józefa Witczaka** (Polskie Siły Zbrojne we Francji i Wielkiej Brytanii), adwokata **Jerzego Kurcysza** (w 1939 r.) uczestnika walk w obronie Warszawy, w 1940 r. emisariusza wysłanego do Rzymu przez Rząd Polski na Emigracji gen. Sikorskiego dla zorganizowania łączności kurierskiej i pocztowej z krajem, wicekonsula RP na Królestwo Włoskie, w 1944 r. dyrektora Wydziału w ministerstwie Informacji i Dokumentacji Polskiego Rządu Emigracyjnego w Londynie a w latach 80. obrońcy w procesach politycznych, doradcy NSZZ „Solidarność”, organizatora w Katowicach pierwszego w Polsce Muzeum Prawa i Prawników, adwokata **Kazimierza Wójcickiego** (żołnierza Kampanii Wrześniowej, uczestnika Powstania Warszawskiego, walczącego w śródmieściu w ugrupowaniu płk. „SŁAWBORA”), mojego ojca, po wojnie adwokata w Katowicach. Trzeba też wskazać w tym gronie adwokat **Irenę Rejter**, żołnierza Armii Krajowej, pseudonim „Irka”, z Będzina, dzisiaj na adwokackiej emeryturze, a także adwokata **Eugeniusza Millera**, pseudonim „TAD”, z Obwodu Wileńskiego AK, nadal czynnego adwo-

kata, prowadzącego do chwili obecnej Kancelarię Adwokacką w Siemianowicach Śląskich.

Nie dysponujemy w Radzie bliższymi danymi na temat udziału i losów adwokatów Izby Katowickiej w działaniach wojennych na różnych frontach, ale pałstra tej Izby, podobnie jak i w pozostałych częściach Kraju została przez wojnę i okupację zdziesiątkowana. Adwokaci Izby w Katowicach złożyli podczas II-giej wojny światowej i okupacji ofiarną daninę krwi, ponosząc olbrzymie straty osobowe.

Wojny nie przeżyło 188 adwokatów Izby, co stanowiło przeszło 2/3 jej stanu liczebnego tuż przed wybuchem wojny. Dane te są zbliżone do statystyk ogólnokrajowych, z których wynika, że w czasie wojny zginęło około 60% adwokatów i aż 95% aplikantów adwokackich. Były to wśród strat, jakie poniosła w czasie wojny i okupacji polska inteligencja, jedne z największych. Ten dotkliwy i bolesny uszczerbek, jaki poniosła adwokatura Izby Katowickiej upamiętniła marmurowa tablica umieszczona na frontonie kamienicy przy ul. Gliwickiej nr 17 w Katowicach, w której mieści się siedziba Rady Adwokackiej.

*

Po wyzwoleniu Katowic w dniu 27 stycznia 1945 r. i po rozwiązaniu Tajnej Rady Adwokackiej Śląsko-Krakowskiej, do Katowic powrócił adwokat **Karol Stach**. Przyjął on do organizowania adwokatury Województwa Śląsko-Dąbrowskiego, obejmującego wówczas także tereny Opolszczyzny.

Podstawą jego działania była delegacja tymczasowa, wydana mu przez Kierownika Grupy Operacyjnej Ministerstwa Sprawiedliwości (Ordyńca) na podstawie decyzji pełnomocnika Rządu Tymczasowego na teren Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego gen. Aleksandra Zawadzkiego. Adwokat **Stach** szybko nawiązał kontakty z władzami administracyjnymi i sądowymi, przede wszystkim z Prezesem Sądu Apelacyjnego w Katowicach dr. **Eugeniuszem Kralem** i Prokuratorem Sądu Apelacyjnego dr. **Mieczysławem Markowskim**.

Okręgowa Rada Adwokacka w Katowicach już w lutym 1945 r. zorganizowała się i podjęła działalność. Funkcję komisarycznego dziekana – w oparciu o wspomnianą wyżej decyzję pełnomocnika Rządu, pełnił adw. dr **Karol Stach**. Aby zaadośćuczynić zasadzie kolegialności decyzji organów adwokatury, zaprosił on do współpracy w (nieformalnie powołanej) Radzie Adwokackiej kilku adwokatów. Byli to: **Tadeusz Hof**, **Edmund Kaźmierczak** i **Wojciech Żytomierski** z Katowic, **Janusz Bobrowski** i **Wiktor Czamaniewicz** z Zagłębia i nieco później także **Ludwik Affa** i **Paweł Kwoczek** z Opola.

Nadzieje środowiska adwokackiego na odbudowę po wojnie samorządu adwokackiego pochodzącego z wyboru, dokonywanego przez członków palestry, nie dały się w praktyce zrealizować. Dekretem KRN z 24 maja 1945 r. o tymczasowych przepisach uzupełniających prawo o ustroju adwokatury (tj. ustawy z 9 maja 1938 r.) nadano Ministrowi Sprawiedliwości prawo powoływania tymczasowych władz ad-

wokatury jako organów komisarycznych. W Izbie Katowickiej jednak w owym czasie, desygnowanie przez władze na stanowisko dziekana adwokata **Stacha** nie budziło – z uwagi na jego wielki autorytet i pozycję w środowisku – żadnych sprzeciwów.

Dekret polecał także założenie nowych list adwokackich i powołanie komisji weryfikacyjnych w Izbach Adwokackich, orzekających w składzie 3 osób, tj. delegata Ministra, delegata prezesa Sądu Apelacyjnego i delegata ORA. Komisje te powołane zostały przede wszystkim do zbadania postępowania i postaw etycznych adwokatów w okresie okupacji, szczególnie pod kątem ich lojalności wobec Państwa Polskiego i Narodu. Cieszyły się one wielkim poważaniem, a w ich składach uczestniczyły osoby najwyższego zaufania. Przewodniczącym Komisji Weryfikacyjnej Izby Katowickiej był notariusz **Władysław Zipper** a jej członkami z ramienia Rady Adwokackiej byli adwokaci: **Marian Kowalski**, **Roman Słoński** i **Henryk Woliński**.

Ta swoista lustracja adwokatury przeprowadzona w I-szych latach po wojnie nie daje powodów do wstydu czy zażenowania, gdyż w Izbie Katowickiej, według danych wynikających z akt personalnych, w minimalnej tylko liczbie ujawniła osoby, które – jak określały to zapadające w tych sprawach orzeczenia – „nie były godne należenia do stanu adwokackiego”. Wobec niektórych adwokatów orzeczenia korzystne dla nich zapadły dopiero w II-giej instancji, a akta dotyczące postępowania weryfikacyjnego w tych sprawach pełne są relacji i opisów ich dramatycznych losów i wyborów w czasie okupacji.

W oparciu o przepisy dekretu KRN z 24 maja 1945 r. Minister Sprawiedliwości powołał skład pierwszej powojennej Rady Adwokackiej w Katowicach, na czele której po raz kolejny stanął adwokat **Stach**. Członkami Rady bez określenia ich funkcji zostali adwokaci: **Wiktor Czamaniewicz**, **Włodzimierz Kowal**, **Józef Malczyk**, **Józef Mozdzanowski**, **Wacław Rylman** i **Józef Pisarek**. Na stanowisko wicedziekana powołany został adwokat **Ludwik Jaffe**, przed wojną adwokat w Bielsku-Białej. Wkrótce potem został on rozpoznany jako członek Judenratu (rady żydowskie w okupowanych krajach) we Lwowie i uciekł za granicę. Tak ukonstytuowana Rada Adwokacka w Katowicach działała do lutego 1951 r.

W dniu 27 czerwca 1950 r. uchwalona została ustawa o ustroju adwokatury (Dz.U. Nr 30, poz. 275). Jej przepisy nadal nie pozwalały na powoływanie organów adwokatury w drodze demokratycznych wyborów. Pochodziły one z nominacji Ministra Sprawiedliwości, który sprawował nad adwokaturą ścisły nadzór, co powodowało, że jej samorządność była fikcją. Organy te, w zamierzeniach władzy, miały być jedynie fasadą czy atrapą legitymizującą jej działania. Rzeczywisty wpływ na funkcjonowanie polskiej palestry miały mieć czynniki polityczne, które w państwie totalitarnym kontrolowały wszystkie sfery życia obywateli. Ustawa, według założeń jej projektodawców, miała unicestwić wolność zawodu adwokackiego, nakładając na adwokaturę jako podstawowy „obowiązek współdziałania z władzami i sądami w ochronie porządku prawnego Polski Ludowej”.

Na plan dalszy zepchnięto realizowanie przez adwokaturę jej podstawowej funkcji, jaką zawsze było udzielanie pomocy prawnej i ochrona praw i wolności obywatelskich. Adwokaci jednak także w tamtym okresie – z nielicznymi wyjątkami – sprostali podstawowym dla nich powinnościom nie sprzeniewierzając się ich powołaniu i zasadom godności zawodu.

W dniu 10 lutego 1951 r. Minister Sprawiedliwości w pełni wykorzystał ustawowe uprawnienia i odwołał Radę Adwokacką w Katowicach z – cieszącym się stale szacunkiem i uznaniem środowiska – dziekanem **Stachem**. Z nominacji Ministra dziekanem został mający zaufanie władz adwokat **Otto Sochański**, sprawujący tę funkcję do października 1956 r.

Lata 1945 do 1956 były dla adwokatury polskiej, która spotykała się z nieprzyjaznym a niejednokrotnie otwarcie wrogim stosunkiem władz politycznych i administracyjnych państwa, okresem ciężkiej próby i trudnych doświadczeń. Adwokatów dotyczyły różnego rodzaju represje. Najczęściej były to przeszukania mieszkań, kilkudniowe areszty, kontrole Inspektoratu Kontroli Rewizyjnej, przesłuchania. Dotknęły one w tym czasie między innymi adwokatów **Antoniego Bielawskiego**, **Franciszka Chachulskiego**, **Alfonsa Dzieciola**, **Aleksandra Filasiewicza**, **Tadeusza Hofa**, **Jerzego Kurcusa**, **Jerzego Kowalskiego**, **Juliusza Niekrasza**, **Władysława Płaczkiewicza**, **Bera Rozenwajga**, **Józefa Witzaka**, **Henryka Wolińskiego**, **Apolinarego Zarembe**.



Zmiany jakie dokonały się w Polsce w wyniku „odwilży” zapoczątkowanej w październiku 1956 r., przyniosły także częściowy powrót do niektórych form demokratycznego funkcjonowania samorządu adwokackiego. Przywrócono przede wszystkim możliwość przeprowadzenia wyborów do Rad Adwokackich, a także wprowadzono kluczową instytucję tego samorządu, jaką stał się – na krótko zresztą – Zjazd Adwokatów. Zmiany te wprowadziła ustawa z 19 listopada 1956 r. Jednak już wcześniej – w połowie 1956 r. – odbyły się Zgromadzenia w wielu Izbach. Walne Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Katowicach odbyło się w dniu 27 maja 1956 r. To historyczne w dziejach Izby wydarzenie miało miejsce w dobrze znanej wielu następnym pokoleniom adwokatów z odbywających się tam Zgromadzeń, sali Filharmonii Śląskiej przy ul. Opolskiej w Katowicach.

Izbę Adwokacką w Katowicach stanowiło wówczas 497 adwokatów i 25 aplikantów. Interesujący może być fakt, iż w liczbie adwokatów wyżej wskazanej były tylko 23 kobiety. W Zgromadzeniu wzięło udział ponad 400 osób. Do Rady Adwokackiej zgłoszono 51 kandydatów na 15 miejsc.

W wolnych wyborach, z poprzedniego składu Rady wybrani zostali jedynie adw. adw. **Aleksander Czacki** i **Antoni Klejnot** – związani wcześniej z grupą skupioną wokół dziekana **Stacha**. W związku z zarzutem co do rzekomych nieprawidłowości w działaniu komisji skrutacyjnej, zgłoszonym przez 3 adwoka-

tów z Bielska-Białej – zwolenników byłego dziekana **Otto Sochańskiego** – Minister Sprawiedliwości unieważnił wybory. W dniu 30 września 1956 r. na kolejnym Walnym Zgromadzeniu odbyły się ponowne wybory. W Zgromadzeniu wzięło udział 374 adwokatów. Wynik wyborów był niemal identyczny jak poprzednio.

Pierwsza po wojnie i okupacji Rada Adwokacka w Katowicach wybrana w demokratycznych wyborach na Zgromadzeniu Izby ukonstytuowała się następująco: dziekan – dr **Karol Stach**, wicedziekan – dr **Józef Pisarek**, sekretarz – **Miłosz Chmiel**, zastępcy sekretarza – **Józef Dyduch** i **Witold Sarnowicz**, skarbnik – **Józef Malczyk**, rzecznik dyscyplinarny – **Aleksander Czacki**, członkowie – **Antoni Bielawski**, **Władysław Daab**, **Jan Grochowicz**, **Jan Kleczka**, **Antoni Klejnot**, **Miron Kołakowski**, **Stanisław Kwaśniewski** i **Józef Mozdzanowski**.

(Adwokat **Miron Kołakowski** z Częstochowy w czasie wojny był wykładowcą w działającej w Częstochowie tajnej filii Wydziału Prawa zorganizowanego w Warszawie Uniwersytetu Ziemi Zachodnich. Po wojnie wykładał w ORA w Katowicach w ramach szkolenia aplikantów retorykę).

Mimo obowiązywania ustawy, która przyniosła samorządowi adwokackiemu większą niż poprzednio – choć daleką od oczekiwanej przez środowisko – niezależność, były to dla adwokatury lata wyjątkowo ciężkie. Znajdowała się ona stale w bardzo trudnym położeniu, narażona na nieustanną ingerencję władzy. Pozbawiony części uprawnień nadzorczych resort sprawiedliwości zmierzał do ich odzyskania, co spowodowało zmasowany atak na adwokatów. W prasie ukazywały się nastawione w tonie publikacje, mające na celu wywołanie niekorzystnej i krytycznej atmosfery wokół środowiska. Różnego rodzaju gremia z udziałem czynników politycznych postulowały zmianę ustawy o adwokaturze i znaczne zwiększenie kontroli państwa nad samorządem adwokackim. Adwokaci poddawani byli licznym kontrolom i naciskom, a także szykanom. Przygotowywano w ten sposób grunt pod radykalne zmiany, jakie władze zamierzały wprowadzić do prawa o adwokaturze. W takiej też atmosferze doszło do uchwalenia w dniu 19 grudnia 1963 r. nowego prawa o ustroju adwokatury. Zlikwidowano Zjazd Adwokatury – ten najważniejszy jej organ – i w istotny sposób ograniczono samorząd, nadając szerokie uprawnienia nadzorcze Ministrowi Sprawiedliwości. W sposób drastyczny ograniczono demokratyczne reguły funkcjonowania samorządu w tak podstawowej sprawie jak wyłanianie organów adwokatury.

Walne Zgromadzenia Izby zastąpiono przez Zgromadzenia Delegatów, wybieranych przez zespoły adwokackie, które były jedyną formą wykonywania zawodu. O wielu sprawach adwokatury decydowano bez niej i poza nią. W okresie kiedy obowiązywała ustawa z 1963 r. (aż do jej uchylecia w 1982 r.) odbyło się 6 sprawozdawczo-wyborczych Zgromadzeń Delegatów Izby Katowickiej.

Zgromadzenia sprawozdawczo-wyborcze odbywały się z reguły na przełomie kwietnia i maja. Kandydatów do organów Izby zgłaszał tzw. Komitet Zakładowy

Frontu Jedności Narodu. Wybory nie mogły więc mieć i nie miały charakteru wolnych, bowiem zasady samorządowej niezależności praktycznie nie istniały, a ogół adwokatów Izby nie miał możliwości wpływu na kształt i oblicze samorządu. W wyniku wyborów przeprowadzonych w oparciu o zasady obowiązujące na mocy ustawy z 1963 r. zorganizowane zostały Rady Adwokackie, których dziekanami kolejno byli:

adwokat **Tadeusz Chruściel** – w latach 1964–1967

adwokat **Henryk Holak** – w latach 1967–1976

adwokat **Miłosz Chmiel** – w latach 1976–1979

adwokat **Stanisław Kaczmarek** – w latach 1979–1981

W trakcie trwania tej ostatniej kadencji, w dniu 10 grudnia 1980 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Izby Katowickiej. Nie miało ono swojej podstawy prawnej w obowiązujących przepisach ustawy z 1963 r., ale wydarzenia w Kraju po strajkach sierpniowych i powstaniu „Solidarności” uruchomiły szereg demokratycznych inicjatyw różnych grup społecznych, które podjęła także adwokatura. Na Zgromadzeniu tym wybrano delegatów na Nadzwyczajny Zjazd Adwokatury w Poznaniu w dniach 3 i 4 stycznia 1981 r. Po Zjeździe, w dniu 10 lutego 1981 r. odbyło się kolejne Nadzwyczajne Zgromadzenie Izby. Z Rady Adwokackiej w Katowicach ustąpili: dziekan – **Stanisław Kaczmarek** i sekretarz ORA – **Kazimierz Grabowski**.

W ich miejsce wybrani zostali: dziekanem ORA – adwokat **Andrzej Dzięcioł** – dotychczasowy wicedziekan, a sekretarzem – adwokat **Jan Grochowicz**.



W 1982 r. uchwalona została przez Sejm całkowicie nowa ustawa – prawo o adwokaturze, znosząca w dużej mierze ograniczenia wynikające z poprzednich uregulowań, a w każdym razie przywracająca adwokaturze szereg uprawnień i instytucji mających demokratyczne walory i pozwalających pełniej realizować zasady samorządności.

Walne Zgromadzenia sprawozdawczo-wyborcze w dniach 4 czerwca 1983 r. i 25 października 1986 r. wyłoniły Rady Adwokackie, na których czele każdorazowo stawał wybrany dziekanem adwokat **Andrzej Dzięcioł**, cieszący się poparciem przeważającej większości środowiska.

Jesienią 1986 r. władze i czynniki polityczne na Śląsku zaczęły wywierać silny nacisk na Radę Adwokacką, który wedle zamierzeń ówczesnych lokalnych decydentów miał doprowadzić do zmiany na stanowisku dziekana i objęcia tej funkcji przez kandydata odpowiadającego ich wymaganiom, aktywnego członka PZPR. Dotychczasowemu dziekanowi nie stawiano żadnych istotnych zarzutów. Przedłużający się okres izolowania organów Izby Katowickiej i brak możliwości znalezienia płaszczyzny porozumienia z ówczesnymi władzami politycznymi i administracyjnymi, a także brak możliwości współpracy z kierownictwem Sądu i Prokuratury sprawiły, że

na posiedzeniu Rady w dniu 29 stycznia 1987 r. mandaty złożyli: Dziekan – adwokat **Andrzej Dziecioł** oraz adwokaci **Jan Grochowicz** (sekretarz ORA), **Zygmunt Stęchły** (rzecznik dyscyplinarny) i **Edmund Dudlej** (przewodniczący Komisji Rewizyjnej).

Naczelna Rada Adwokacka wyznaczyła pełnomocnika Rady Adwokackiej, którym został jeden z jej członków.

Na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Izby w dniu 29 kwietnia 1987 r. dziekanem ORA wybrany został adwokat **Franciszek Kustos**, a przewodniczącym Komisji Rewizyjnej – adwokat **Jan Grochowicz**.

Adwokat **Franciszek Kustos** pełnił funkcję dziekana do września 1995 r., wybierany potem przez Zgromadzenie Izby jeszcze dwukrotnie na to stanowisko. W tym czasie reprezentował on m.in. polską palestrę w jej kontaktach zagranicznych – z ramienia NRA. Dziekan **Kustos** był adwokatem, który cieszył się powszechnym szacunkiem i poważaniem. Jego wielkie zaangażowanie w sprawy adwokatury, a także ogromna wiedza i doświadczenie zawodowe przyniosły mu wiele uznania w całym środowisku prawniczym. Dla wielu zawsze miał wiele życzliwości i ciepłej, serdecznej przyjaźni. Tylko nieliczni nie potrafili odpłacić Mu tym samym. Zmarł w 1996 r. w wieku 68 lat.

W powojennej historii Izby Katowickiej w sposób szczególny zapisał się także adwokat **Aleksander Czacki**. W czasie kampanii wrześniowej był oficerem łącznikowym sztabu Krakowskiej Brygady Kawalerii, a następnie, od 1940 r. członkiem Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej między innymi jako kwatermistrz obwodu jarosławskiego AK. Był też rotmistrzem i kapitanem w III Pułku Ułanów Śląskich, z którym po wojnie – jako ostatni weteran tego Pułku – utrzymywał bliskie więzi do końca swojego życia. Wybitny prawnik i działacz samorządowy. Przez wiele kadencji sekretarz ORA, a także członek Wyższej Komisji Dyscyplinarnej przy Naczelnej Radzie Adwokackiej.

Wieloletni wykładowca w ramach szkolenia aplikantów adwokackich i członek Komisji Egzaminacyjnych. Działal także przez wiele lat w samorządzie radców prawnych. W środowisku prawniczym na Śląsku cieszył się największym uznaniem i szacunkiem. Dzielił się z tym środowiskiem swoją wielką erudycją i wnosił do niego elegancję i klasę człowieka wywodzącego się z pokolenia, dla którego swoiste adwokackie „*noblesse oblige*” było wskazaniem fundamentalnym. Był człowiekiem wielkiej szlachetności, prawości i rzetelności. Uzasadniony w pełni był więc szlachecki (nic to, że zapożyczony) tytuł sir Aleksander, jaki nadano mu w środowisku dla oddania największych wyrazów uznania. Mecenasa **Aleksander Czacki** zmarł w 1999 r.



Przemiany ustrojowe w Polsce, którym początek dały wybory powszechne przeprowadzone w czerwcu 1989 r. przyniosły wielki wzrost aktywności adwokatów w działalności publicznej i państwowej. Uczestniczyli oni w różnych ugrupowaniach politycznych oraz organizacjach społecznych. Wielu adwokatów czynnie włączyło się w prace ustawodawcze biorąc w nich udział jako posłowie bądź

senatorowie, wielu pełniło różne funkcje państwowe, także w rządzie czy w samorządach.

Trzeba w tym miejscu podkreślić znaczący udział dwóch członków Izby Katowickiej w działalności publicznej i ich zaangażowanie w budowie demokratycznego państwa i społeczeństwa. Pierwszy z nich to adwokat **Leszek Piotrowski**. W okresie PRL działacz opozycyjny, obrońca w sprawach politycznych, w stanie wojennym internowany. Poseł na Sejm III Kadencji, członek Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Nadzwyczajnej Komisji ds. zmian w kodyfikacjach, senator w Senacie RP pierwszej i drugiej kadencji, od listopada 1997 r. do kwietnia 1999 r. sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Obecnie adwokat w Katowicach.

Przez wiele lat zawód adwokata z wielkim zaangażowaniem wykonywał (a myślę, że i dzisiaj także jest z nim uczuciowo związany) obecnie sędzia Trybunału Konstytucyjnego **Janusz Niemcewicz**. Wcześniej poseł na Sejm i Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Mimo piastowania obecnie godności sędziego Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie dawał dowód bliskich i serdecznych więzi z naszym środowiskiem i zainteresowania jego sprawami.

*

W uzupełnieniu tego syntetycznego, z konieczności, obrazu 80-lecia palestry Izby Katowickiej, konieczne jest krótkie przypomnienie zmieniających się form wykonywania zawodu adwokata i zmian dotyczących zasięgu terytorialnego Izby. Po wejściu w życie ustawy o ustroju adwokatury z 27 czerwca 1950 r. i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 14 sierpnia 1950 r. w sprawie zespołów adwokackich, powstały na terenie Izby pierwsze zespoły adwokackie.

W grudniu 1951 r. powołano zespoły adwokackie w Katowicach, Gliwicach i Bytomiu. Większość zespołów – z reguły w siedzibach Sądów Powiatowych – powstała w roku 1952. Pod koniec lat 50. na terenie Izby działały 42 zespoły, w których zawód wykonywało około 460 adwokatów.

Uchwalona w dniu 19 grudnia 1963 r. ustawa o ustroju adwokatury wprowadziła stanowiącą zasadę, iż wykonywanie zawodu adwokata może mieć miejsce jedynie w zespole adwokackim, co spowodowało całkowitą likwidację nielicznych już zresztą w Izbie indywidualnych kancelarii adwokackich i faktyczną nacjonalizację adwokatury. Zarządzeniem z 2 października 1953 r. Minister Sprawiedliwości powołał Izbę Adwokacką w Opolu, co oznaczało wyodrębnienie jej z Izby Katowickiej.

W związku ze zmianą administracyjnego podziału kraju w 1976 r. i powstaniem Województwa Częstochowskiego i Bielsko-Bialskiego, powstały na ich terenie Izby Adwokackie w Częstochowie i Bielsku-Białej, które działają, mimo kolejnych zmian administracyjnych państwa, do dzisiaj. W obrębie działania tych Izby znaleźli się adwokaci – członkowie zespołów adwokackich, mających siedzibę na terenie nowopowstałych województw, a w Izbie Katowickiej znalazły się zespoły adwokac-

kie w Chrzanowie, Jaworznie i Olkuszu – z Izby Krakowskiej oraz zespół adwokacki w Raciborzu – z Izby Adwokackiej w Opolu.

W wyniku zapoczątkowanych w 1989 r. w Polsce zmian ustrojowych nastąpiły także istotne przeobrażenia w funkcjonowaniu adwokatury. Poczynając od roku 1990 adwokaci masowo zmieniali formę wykonywania zawodu tworząc indywidualne kancelarie adwokackie. W województwie Śląskim działa obecnie jeden zespół adwokacki, w Bytomiu, mający za sobą już przeszło 50-letnią tradycję. Funkcjonując w nowych już warunkach ustrojowych wzbogaca tylko różnorodność wielu praktykowanych form wykonywania zawodu adwokata.

Obecnie Izba Adwokacka w Katowicach liczy 527 adwokatów (w tym 96 adwokatów radców-prawnych i 36 emerytów i rencistów niewykonywujących zawodu) oraz 100 aplikantów adwokackich. Jest jedną z największych Izby w kraju.



Nie wymieniłem w tym krótkim z konieczności opisie historycznym, zaledwie dotykającym przecież tylko niektórych postaci i wydarzeń z dziejów Izby, wielu szlacheńskich, godnych i zasługujących na najwyższy szacunek, podziw i dobrą pamięć Koleżanek i Kolegów. Zapisali się trwale w pamięci pokoleń następujących po nich, stanowiąc niejednokrotnie najlepsze wzory tego jak należy pracować, działać i żyć. Miałem szczęśliwie możliwość oraz zaszczyt wielu z nich poznać i wiele się od nich nauczyć. Te bardzo już osobiste myśli wolne od konieczności przestrzegania poprawności historycznej, niezbędnej formy i nieuniknionej ceremonialnej oficjalności chciałbym skierować w stronę tych wszystkich, których już z nami nie ma, a o których pamięć przechowujemy, indywidualnie, w swoim sercu i najlepszych wspomnieniach. Myślę także o naszych patronach i nauczycielach, którzy często ukształtowali nasze życie zawodowe – a czasem nie tylko zawodowe – w przekonaniu, że będziemy w przyszłości poprawiać to, co im się nie udało. O tych, którzy dali nam wyposażenie i ekwipunek na trudną adwokacką drogę.

Zwracam się pamięcią ku tym wielu adwokatom, dla których takie proste pojęcia jak powołanie, etos, godność, uczciwość, prawość i koleżeństwo były busolą wskazującą jak działać i żyć. Dla których baczenie na oblicze i wizerunek adwokatury stanowiło nie estetyczną wartość formalną, ale było podstawowym nakazem i powinnością.

Wreszcie chcę także przywołać dzisiaj i tych licznych, którzy pozostawali w cieniu, ale swoją codzienną, uczciwą i rzetelną pracą również budowali szacunek i poważanie dla całego adwokackiego stanu Izby Katowickiej w jej 80-letniej historii.

Dzisiaj tę historię tworzą nowe już pokolenia młodych, doskonale wykształconych, nowoczesnych i w coraz wyższym stopniu przygotowanych do działania już nie w lokalnej, peryferyjnej, ale europejskiej, a w niedalekiej przyszłości także i w globalnej przestrzeni adwokatów. Współczesność otwiera przed nimi nowe możliwości ale i stawia nowe wyzwania.

Można być pewnym, że sprostają oni zadaniom, jakie przed nimi stają, jeśli pamiętać będą – przy pełnym rozumieniu konieczności kreowania nowoczesnej koncepcji i filozofii tego zawodu współcześnie – o niematerialnym dziedzictwie przekazanym nam przez poprzednie pokolenia, które jest także ich dziedzictwem i które mają obowiązek i honor przechować i wzbogacić.

Kazimierz Wójcicki

Bibliografia

- Archiwum akt personalnych Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach.
 A. Kisza, Z. Krzemiński, R. Łyczywek – Historia Adwokatury Polskiej, Warszawa 1995 r.
 Paweł Kwoczek – Praca zawodowa i społeczno-narodowa adwokatów Polaków na Górnym Śląsku w okresie do 1945 r. „Palestra” 1970 r. nr 9–10.
 Witold Bayer – Samorząd adwokacki w dobie walki z okupacją hitlerowską – „Palestra” 1968 r. nr 11.
 Juliusz Niekrasz – Skład personalny Wojskowego Sądu Specjalnego Śląskiego Okręgu AK i adwokaci śląscy w szeregach ZUZ-AK, „Palestra” 1983 r. nr 8.
 Andrzej Bąkowski – Regulacje prawne ustroju adwokatury polskiej w latach 1918–1988 – „Palestra” 1988 r. nr 11–12.
 Stanisław Janczewski – Adwokatura międzywojenna – „Palestra” 1968 r. nr 11.
 Ludwik Kohutek – Adwokatura na Śląsku Cieszyńskim w latach 1938–1945 – „Palestra” 1973 r. nr 5.
 Antoni Steuer – Kalendarium dziejów Katowic – Muzeum Historii Katowic.
 Andrzej Krzysztof Kunert – Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1944 r. – Instytut Wydawniczy Pax Warszawa 1987 r.

POCZĄTKI I ROZWÓJ ADWOKATURY POLSKIEJ NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Wstęp

Opracowanie niniejsze stanowi próbę spojrzenia na działalność adwokatów w dobie rodzenia się świadomości narodowej ludności Górnego Śląska i ich udziału w tworzeniu państwowości polskiej. Stanowi próbę przypomnienia walki tego ludu o powrót do macierzy, który przez całe wieki wciągnięty został w orbitę niemieckich wpływów kulturowych. Jest przypomnieniem tych obrońców ludu, którzy piórem w książce czy w prasie, względnie słowem na wiecach czy w parlamencie niemieckim, domagali się uznania, poszanowania i przywrócenia jego praw. Do połowy XIX wieku świadomość więzi narodowej z mieszkańcami innych ziem polskich była słaba, tym bardziej, że ludność innych dzielnic będąca pod władzą różnych zaborców nie przejawiała większego zainteresowania Śląskiem. Nieliczna inteligencja polska na Śląsku pierwsza poczęła szukać z nimi kontaktów.